

WAKACYJNA PROPOZYCJA - SZLAK KRUTYNI

Witajcie,

Zbliżają się wakacje i powoli zastanawiamy się co robić, gdzie wypocząć, aby czuć się bezpiecznie.

Proponuję wybrać się na bliskie Mazury i spędzić czas na szlaku kajakowym rzeki Krutyni, zaliczanym do najpiękniejszych miejsc nie tylko w Polsce, ale i w Europie. Można na nim zorganizować jedną z ciekawszych i bardziej urozmaiconych wypraw kajakowych na Mazurach, ponieważ rzeka często zmienia charakter.



Przecinający Puszcę Piską płytki, wartki strumień, staje się z czasem nizinną urokliwą rzeczka, wijącą się wśród zarośli pełnych ptaków wodnych, z malowniczymi krajobrazami, zabytkami i miejscami ze smakowitą kuchnią.

Na przepięknych jeziorach, których jest kilkanaście, można cieszyć się wiatrem i falą. Szlak Krutyni należy do szlaków łatwych i bezpiecznych. Kłopotliwe mogą być jedynie płytsze miejsca przy niskich stanach wody oraz wspomniane fale na jeziorach. W kilku miejscach czeka nas przenoszenie kajaków (jazy i młyny wodne). Jednak dla wszystkich, którzy cenią obcowanie z przyrodą, takie utrudnienia nie będą stanowiły problemu.

Na szlak Krutyni mogą wybierać się praktycznie wszyscy, nawet amatorzy i rodziny z dziećmi. Na odcinkach, na których przeważają jeziora początkujący kajakarze powinni zabrać ze sobą kogoś, kto potrafi radzić sobie z pływaniem po takich akwenach, by zapobiec nieprzewidzianym zdarzeniom.

Woda to zawsze żywioł i niezależnie od naszego doświadczenia powinniśmy zachowywać się odpowiedzialnie.



Cały szlak to 116 kilometrów niesamowitych wrażeń. Można go przepłynąć w całości (oczywiście nie jednego dnia) lub wybrać najbardziej interesujący odcinek.

Płynąc trafimy do:

- Kościoła Ewangelickiego w Sorkwicach,
- Pałacu w Sorkwicach,
- Młyna Wodnego w Babiętach,
- Rezerwatu czapli siwej „Ławny Lasek”,
- Muzeum Przyrodniczego Mazurskiego Parku Krajobrazowego w Krutyni,
- Klasztoru Filiponów w Wojnowie
- Cerkwi pod wezwaniem Zaśnięcia Matki Bożej w Wojnowie.

Największym atutem szlaku kajakowego jest jednak przyroda, którą mamy na wyciągnięcie ręki, wypoczynek w takich miejscach mamy gwarantowany, a wrażenia niezapomniane.



Gorąco polecam taką formę spędzenia wakacji, tylko my, nasz kajak i przygoda na łonie natury. Będzie o czym opowiadać, a pamiątkami w formie zdjęć i filmików chętnie podzielimy się ze znajomymi.

Udanych i bezpiecznych wypraw :)

Pozdrawiam serdecznie
Justyna Hnat-Bojar